

Izrael wytycza trendy

30 kwietnia 2021

Komuniści z PZPR patrzyli tylko na Moskwę. Sanitaryści z PiS patrzą na Waszyngton, Berlin i Brukselę. Niby jakiś pluralizm. A jeśli jeszcze dodamy do tego zestawu np. Tel Awiw to już radość jest pełna. Ale czy na pewno?

To, że Morawiecki realizuje agendę narzucaną Polsce i innym krajom przez „czynniki zewnętrzne”, jest pewne. Trzeba być intelektualnie wyjąłowanym, emocjonalnie stępionym, czyli – najprościej mówiąc – „idiotą”, by tego nie dostrzegać. Ponad rok tzw. pandemii pokazał ZERO samodzielności rządu pod każdym praktycznie względem. Ostatnie wypowiedzi Morawieckiego dotyczące „paszportów szczepionkowych”, kiedy to stwierdził, że jak inne państwa je wprowadzą to my też będziemy musieli, nie pozostawiają żadnych złudzeń – rządzą nami marionetki. Świadome zadań jakich się podjęły – marionetki.

Od jakiegoś czasu jako wzór do naśladowania w walce z „pandemią” podawany się Izrael. „Masowe wyszczepienie”, „odporność stadna”, „życie wraca do normy”... Te zbitki słowne kojarzą nam się ostatnio z mocno lansowanym Izraelem. I – dodajmy – z Wielką Brytanią, ale o tym na końcu... Hezy Levy to dyrektor generalny w Ministerstwie zdrowia Izraela. Píše o nim „The Jerusalem Post”. Niektóre przemyślenia izraelskiego urzędnika są bardzo interesujące i – jak można się domyśleć – już są analizowane przez nasze lokalne marionetki. Pewnie wiele z tych przemyśleń stanowić będzie wykładnię działania Morawieckiego i jego kundelków na najbliższe miesiące.

Zacytuję tu kilka fragmentów z tego artykułu:

„Według dyrektora generalnego Ministerstwa Zdrowia Chezy’ego Levy’ego pandemia COVID-19 w Izraelu jeszcze się nie skończyła. (...) Izrael ma rację, świętując swoje „wielkie osiągnięcie”, jakim było zaszczepienie ponad 80%

kwalifikującej się populacji i ponad 90% ludzi z wysokim ryzykiem.

(...) Ostrzegł jednak, że jest zbyt wcześnie, aby Izrael stracił czujność, zwłaszcza na lotnisku Ben-Guriona.

(...) „Nie możemy powiedzieć, że mamy całkowitą odporność stadną” – wyjaśnił Levy. „Mamy 2,5 miliona dzieci, które nie są zaszczepione, około 800 000 obywateli, którzy jeszcze się nie zaszczepili.

(...) „Problemem jest wjazd do Izraela przez lotnisko i inne przejścia” – kontynuował Levy. „Spójrz na Europę, Brazylię, Ukrainę, Turcję. Indie to katastrofa, która szarpie za struny twojego serca. Lotnisko może być punktem wejścia dla różnych mutacji, nawet dla tych, którzy są zaszczepieni, co jest śmiertelnie niebezpieczne”. (...)

(...) Levy powiedział, że nie jest przeciwny otwieraniu nieba, aby umożliwić niektórym turystom wjazd do Izraela. Przecież minął ponad rok, odkąd kraj wpuścił znaczną liczbę odwiedzających. Izrael musi być jednak czujny, zwłaszcza gdy nadal nie jest jasne, czy szczepionka Pfizer, na której opiera się ten kraj, może wytrzymać pewne warianty.

(...) Plan Ministerstwa Zdrowia dzieli świat na dwie części: te, które są „bezpieczniejsze” i takie, które nie są. Osoby podróżujące z krajów silnie zakażonych miałyby inny zestaw zasad. Ale Levy przyznał, że egzekwowanie przepisów na lotnisku Ben-Gurion było w najlepszym przypadku nieskuteczne podczas kryzysu i „Nie jestem pewien”, że Izrael może teraz mu zaufać.

(...) I oczywiście wciąż jest wiele niewiadomych, na przykład kiedy Izraelczycy będą potrzebować trzeciego zastrzyku, aby zapewnić, że ich odporność na koronawirusa nie słabnie. Dyrektor generalny powiedział, że wierzy, że następna krajowa kampania szczepień przeciwko COVID-19 rozpocznie się na początku 2022 r. Od przeprojektowanej szczepionki, która

będzie silniejsza przeciwko różnym wariantom.

(...) Levy powiedział, że Izrael nie zatwierdzi żadnych szczepionek, które nie uzyskały uznania FDA lub EMA. Była „duża presja na nas”, aby zatwierdzić rosyjski Sputnik V, do tego stopnia, że „Izrael wysłał delegację, aby zbadała proces produkcji. Kiedy pracownicy służby zdrowia nie czuli się pewnie, „Nie kupiliśmy tego i nie szczepiliśmy nim”. Powiedział, że to samo będzie dotyczyć osób przybywających do kraju, które zostały zaszczepione szczepionkami, których Izrael nie uznaje. Ich szczepienia nie zostaną uznane i dlatego będą musieli przejść test serologiczny, który potwierdzi ich odporność, zanim otrzymają zieloną przepustkę. Może się to okazać wyzwaniem dyplomatycznym, ponieważ na przykład większość Abu Zabi została zaszczepiona chińską szczepionką. „Jeśli okaże się, że nie są zaszczepieni, pójdą w izolację” – powiedział Levy. „Jeśli będą przebywać w Izraelu przez długi czas, jak niektórzy studenci, będą mogli otrzymać izraelską szczepionkę. Mamy jej dość”.

(...) Zanim Levy objął swoje stanowisko, rolę tę pełnił Moshe Bar Siman Tov, który był pierwszym dyrektorem generalnym ministerstwa niebędącym lekarzem. Był na swoim miejscu, gdy rozpoczął się kryzys koronawirusa i był w dużej mierze odpowiedzialny wraz z Netanjahu za zamknięcie lotnisk i zamknięcie kraju, co pomogło Izraelowi odnieść sukces w pierwszej fali pandemii. Ale był też tym, który powiedział szpitalom, aby zaprzestały usług elektywnych i ambulatoryjnych, co, jak twierdzą niektórzy, powoduje, że ludzie są bardziej chorzy i narażeni na zbyt późne zdiagnozowanie ostrych chorób”.

Tyle Izrael... Obserwujmy, wyciągajmy wnioski, i jakoś się ratujemy, choć tlenu coraz mniej ([cały artykuł w „The Jerusalem Post”](#)).

I na koniec obiecany wątek brytyjski.

Jak donosi PAP, „Rząd W. Brytanii zamówił dodatkowe 60 mln dawek szczepionki Pfizer/BioNTech”. Można zadać pytanie po co, skoro w Wielkiej Brytanii przeprowadzono już masowe szczepienia i kraj „się otwiera”? PAP informuje: „Mają one zostać użyte jesienią do szczepień przypominających dla osób najbardziej narażonych na chorobę. „Nasz program szczepień przywraca nam wolność, ale największym zagrożeniem dla tego postępu jest ryzyko stwarzane przez nowe warianty. Pracujemy nad planami szczepień przypominających, które są najlepszym sposobem zapewnienia nam bezpieczeństwa i wolności, podczas gdy opanujemy tę chorobę na całym świecie. Te kolejne 60 milionów dawek zostanie wykorzystane, wraz z innymi, jako część programu szczepień przypominających, począwszy od końca tego roku, abyśmy mogli chronić postęp, który wszyscy osiągnęliśmy” – powiedział minister zdrowia Matt Hancock podczas konferencji prasowej na Downing Street”.

Czy trzeba jeszcze coś dodawać?

Autorstwo: Paweł Sztąberek

Źródło: [ProKapitalizm.pl](https://prokapitalizm.pl)